WERDAUSKIE WIADOMOŚCI MISYJNE

1875. Cieszyn, dnia 31. stycznia. **Nr. 1.**

Wychodzą co miesiąc, jako dodatek do Zwiastuna ewangelicznego, osobno nie mogą być prenumerowane Zwiastun wraz z Wiadomościami kosztuje z przesyłką pocztową: w Austrji 2 złr. 40 kr.; w Prusach 2 talary, w Rosji 1 rub. sr. 50 kop. Dobrowolne dary i naddatki przeznaczają się na zakład misyjny w Lipsku.

„O jak śliczne są nogi tych, którzy opowiadają pokój, tych, którzy opowiadają dobre rzeczy.“ Słowa te czytamy w liście św. Pawła do Rzymianów (10, 15) i w proroctwach Jezajasza (52, 7). Nie wszyscy ludzie jednak godzą się na wspomnione słowa, gdyż tu i owdzie słyszeć się dają zdania, że misja jest niepotrzebna, a czynność jéj pracowników bezowocna. Strzeżmy się by nas podobne jednostronne zdania nie obałamuciły i dla tego starajmy się bezstronnie poznawać historję misyj. Historja ta, stwierdza prawdę powyższych słów Apostoła. Przekonamy się o tém przeczytawszy opis

Misyj na wyspie Jamajce i buntu wybuchłego tamże w r. 1865.

Jamajka (Żamajka) należy do gromady wysp Antylskich, ma powierzchni 250 mil kwadratowych i około 400,000 mięszkańców, z których trzykroć stotysięcy murzynów, wyzwolonych z niewolnictwa w r. 1838, resztę ludności zaś stanowią Anglicy. Wyspę, wzdłuż przerzynają pasma gór wieczną zielonością okrytych, które od północy stromo spadają ku morzu, od południa zaś spuszczają się w doliny szerokie 10 do 12 godzin drogi. Ziemia wyspy obfituje we wszelkie płody Indyj zachodnich. Dawniéj hodowano tu trzcinę cukrową a handel nią przynosił bogate zyski, lecz, zarazem szerzył zbytek i rozpustę tak między murzynąmi jak i między Europejskimi kolonistami. Po odkryciu wyspy przez Kolumba r. 1494, wzięli ją w posiadanie Hiszpanie, którzy wytępiwszy pierwotnych jéj mięszkańców nadali jéj nazwę Santjago. Roku 1655 posiedli wyspę Anglicy i pod ich władzą podziśdzień zostaje. Główny zarząd pozostaje w ręku gubernatora, obok którego stoi wysoka rada złożona z 12 członków (Izba wyższa); do Izby stanowéj (niższéj) należy 45 reprezentantów ludowych. Władzę sądową stanowią sądy pokoju i najwyższa Izba sądowa.

Dawniejsze dzieje Jamajki opowiadają o licznych wojnach z murzynami leśnemi, o buntach niewolników, orkanach (straszne burze) i trzęsieniach ziemi. W latach od 1678 do 1852 naliczono 27 krwawych buntów niewolników, które srogim sposobem stłumiono. Najstraszniejsze trzęsienie ziemi dotknęło wyspę r. 1692, a stolica, Port Royal wraz z 3000 mięszkańców została ze szczętem zniszczona, a gdy ją znów odbudowano zniszczył ją trzykrotnie piorun, ogień i orkan. Obecnie głównem miastem handlowém jest Kingston.

Chrześcijaństwo zaprowadzili w Jamajce nader wcześnie panujący tu Europejczycy. Anglicy wedle zwyczajów kościoła swego, podzielili wyspę na 22 parafii, z których każda miała swój kościół, proboszcza, sąd, urząd celny i więzienie. Lecz kościół państwowy nie wywarł żadnego wpływu

na murzynów jęczących pod jarzmem niewolnictwa. Znaczny wpływ wywierał za to w Kingston każący tam około r. 1783 baptysta, murzyn Jerzy Licle, niegdyś niewolnik w Wirginii, którego pan po nawróceniu obdarzył wolnością. Tenże w r. 1793 ochrzcił 500 osób i zbudował murowany kościołek, a w r. 1841 liczył zbór Lielego 3700 wyznawców, którym opowiadał ewangelję ordynowany przez Lielego ślepy murzyn.

Pierwszych misjonarzy w właściwém znaczeniu tego wyrazu posłali do Jamajki w r. 1754 Herrnhuci, którym w Karmelu plantatorowie angielscy podarowali kawał roli. Herrnhuci poddali się łatwiéj niż inni panującemu zwyczajowi niewolnictwa, lecz, mieli także tę radość, że w buntach murzynów żaden z ochrzczonych przez nich nie wziął udziału. Obecnie Herrnhuci liczą w 14 zborach swoich 13,000 wyznawców.

W roku 1790 przybyli na wyspę Jamajkę kaznodzieje Metodystów, z których Dr. Coke (Kok) miewał nader licznych słuchaczów tak między europejczykami jak murzynami, tak iż w przeciągu roku mógł zbudować dom modlitwy, w którym wygodnie mieściło się 1500 słuchaczów. Obecnie liczba metodystów w 18 dobrze urządzonych stacjach, wynosi 20,000 osób.

W roku 1813, rozpoczęli misje na Jamajce Baptyści, która szczególniéj pomyślną była w latach od 1823 do 1846 za kaznodziei Burchella i Knibba. Baptyści liczą teraz w 77 zborach 50,000 wyznawców.

Nakoniec, zwiastowały w Jamajce ewangelję następujące towarzystwa misyjne: angielskie-kościelne Londyńskie i Szkockie, z których ostatnie ma około 5000 nawróconych. Rzymscy-katolicy utrzymują także misję na wyspie.

Praca misyjna od początku zaraz musiała zwalczać liczne trudności i znosić ciężkie utrapienia. Plantatorowie zabraniali niewolnikom chodzić do misjonarzy, a jeżeli mimo to wchodzili w stosunki z kaznodziejami, bito ich i okuwano w łańcuchy. Roku 1802 wydano przeciw Metodystom prawo, mocą którego, każdy bez szczególnego pozwolenia nauczający murzynów lub kolorowych niewolników, uważany być miał jako wałęsa i ulegać srogiéj karze. Kiedy r. 1831 wybuchł bunt murzynów, przypisano to poduszczeniom misjonarzy i wielu stawiono przed sąd wojenny, lecz niewinność ich została udowodnioną. Takich samych prześladowań doznali misjonarze podczas buntu który wybuchnął r. 1865.

Dnia 10. Października 1865 r. w Morant-Bay, miejscowości leżącéj w wschodniéj stronie wyspy, aresztowano jakiegoś murzyna i kiedy go miano odprowadzić do więzienia, murzyni wydarli aresztowanego z rąk policji. Gdy skutkiem tego jeden z przywódzców miał być uwięziony zebrał się liczny tłum ludu, schwytał policjantów i spętanych zatrzymał wśród siebie. Dnia 11. Października zebrał się w Morant-Aay sąd okręgowy i rozpoczął posiedzenie pod osłoną oddziału wojsk krajowych. W tym zjawiły się w mieście setki uzbrojonych murzynów, napadli znienacka policjantów a zabrawszy im amunicję i broń, udali się do budynków gdzie sąd zasiadał. Odczytano akt o buncie, lecz murzyni nie zważali na to; wojsko dało ognia, wnet jednak zostało pokonane. Członkowie sądu zabarykadowali się jak mogli, lecz kiedy podpalono dom, uciekający wszyscy prawie zostali wymordowani. Buntownicy udali się na wsie, pozapalali plantacje, rabowali i zabili kilku europejczyków.

Gubernator ogłosił w zachodnim dystrykcie Jamajki, z wyjątkiem Kingstonu stan oblężenia, udał się osobiście do Morant-Bay, dokąd wojska złożone z murzynów posłano na okrętach, a oddziały złożone z europejczyków pospieszyły przez góry. Ci ostatni postępowali bez miłosierdzia i zabijali winnych i niewinnych murzynów. Bunt uśmierzono w przeciągu dwóch dni. Następnie rozpoczęły działania swe wojenne sądy. Całe tłumy murzynów więziono i po krótkim procesie wieszano. Aresztowano także kilku misjonarzy i krajowych pomocników, którzy tylko z wielkim trudem zdołali się uniewinnić. Niejaki Jerzy Gordon, obwiniony o zdradę stanu, został przez sąd wojenny skazany. Był on nieślubnym synem jednego z najznaczniejszych plantatorów i murzynki i od dzieciństwa okazywał wielkie zdolności. Przez pracę doszedł do tego, iż najprzód wykupił swoją wolność a następnie i siostry swoje które wysłał do Paryża i Londynu. Kiedy następnie ojciec jego stracił całe mienie, zakupił jego plantacje i oddał je ojcu swemu, jakkolwiek tenże ożeniwszy się z kobietą białą gardził synem swoim spłodzonym z niewolnicy. W ostatnich latach Gordon zasiadał w Izbie niższéj i należał do najzdolniejszych deputowanych. Znano go jako przyjaciela wszystkich kaznodziei; nie zbudowano żadnego kościoła, żadnéj szkoły któréjby Gordon nie wsparł hojnym datkiem. W domu jego odbywały się codzienne modły i wprowadzono chrześcijańskie obyczaje. Pod względem politycznym był on obrońcą murzynów, a mowami które miewał w parlamencie, gorszyli się nieprzyjaciele murzynów. Właściwie należał do kościoła Anglikańskiego, później jednak połączył się z „krajowémi Baptystami“ dosyć fanatyczną sektą, która wystąpiła z kościoła Baptystów. W roku 1865 wydał odezwę polityczną, z powodu któréj oskarżony, o zdradę stanu obwiniony, osądzony i na śmierć skazany został.

Z powodu srogości jakiéj dopuszczono się podczas tłumienia buntu i karania winnych, wysłano na Jamajkę z Anglji osobną komisję śledczą, a następstwem jéj poszukiwań było to, iż odwołano gubernatora i przysłano na jego miejsce innego, łagodniejszego. Lecz, nieprzyjaciołom kościoła podał bunt pożądaną sposobność do spotwarzania misjonarzy i twierdzenia: że murzyni są istotami niepoprawnémi a misja na Jamajce, była straconą pracą. Tymczasem bunt wybuchł w wschodnich okolicach wyspy, gdzie właśnie misja nie znalazła przystępu i gdzie nie było żadnych szkół, gdy tymczasem w prowincjach zachodnich, zostających pod silnym wpływem misyj, panował zupełny pokój.

O zdolności murzynów przyjmowania ukształcenia i działalności misjonarzy, najlepiéj świadczą szkoły misyjne. Herrnhuci założyli szkołę nauczycieli i nauczycielek, a Kalabarskie seminarjum Baptystów posiada wydział teologiczny, szkołę normalną, gimnazjum, szkołę chłopców i dziewcząt i ochronkę. Murzyni odznaczają się w językoznawstwie i matematyce.

Zdarzają się także przykłady prawdziwie nawróconych murzynów. Takim jest wśród Hurrnhutów krajowy pomocnik Toby, murzyn wysokiego urodzenia z plemienia Ibosów w Afryce, który przez zdradę zaprzedany jako dziecko w niewolę, do Jamajki został uprowadzony. W gorącéj miłości połączył się z Chrystusem, o którym posłyszał coś od pewnego plantatora. Kiedy wykupił się z niewolnictwa i został kaznodzieją, opo-

wiadał wiernie i z zbawiennym skutkiem ewangelję rodakom swoim aż 3 Lipca 1864 dokonał pobożnego żywota. Był on żywym dowodem słów Pisma: że śliczne są nogi tych którzy opowiadają pokój!

Panie, rozkrzewiaj wszędzie dzieło Twoje i rozsyłaj sługi pokoju po całym świecie. Amen!

Pogląd na Amerykę.

W Grenlandji w zimie 1871 wybuchła w tamtejszych osadach Lichtenau i Friedrichsthal śmiertelna zaraza kataralna, tak że w Friedrichsthalu do Lipca tegoż roku wymarła czwarta część gminy. Z 398 osób zostało tylko 8 wyrobników; z 23 dzieci szkolnych, 3 tylko ma ojców; z 16 pogan którzy z wschodu przyszli, zostało przy życiu 4. — Na Labradorze w nowootworzonéj stacji Herrnhuckiéj, Ramie (Nullatartok) zbudowano już 3 domki, 20 osób ochrzczono. W r. 1872 wybuchła tu zjadliwa grypa. — Misja Herrnhucka wśród ucywilizowanych prawie Irokezów (Indjanie) uchwaliła dalsze pozostanie tam. Wśród Indjan Delawaru w Gnadenhütte wzniesiono pomnik dla zamordowanych 8. Marca 1872 roku 96 chrześcijańskich Indjan. — W Ameryce północnéj znajduje się obecnie 63,000 chińczyków odznaczających się pracowitością i zręcznością. — Na wyspach Moskitos ochrzczono naraz 6 mężczyzn i 10 kobiet. W 6 stacjach 17 siostr misyjnych Herrnhuckich ma pod opieką 843 osób. — W Surinam w wielkim kościele Herrnhutów w Parancaribo przystępuje czasami około 1200 osób do Komunji Śtéj. Dnia 18 Stycznia miał być tamże powieszony jakiś Chińczyk który dozorcę swego zamordował. Tenże otrzymał naukę religijną w więzieniu za staraniem Herrnhutów i w przeddzień śmierci został ochrzczony. Przy wykonaniu wyroku śmierci dwókrotnie zerwał się postronek, — i z tego powodu ułaskawiono go i zmieniono karę śmierci na więzienie. — W Ziemi ognistéj ochrzczono 36 krajowców a 7 par zawarło śluby małżeńskie. Świeża osada w Uszuwyo rozwija się pomyślnie. — Panie, pomagaj. Amen!

Pieśń.

Pamiętaj człowiecze, na co cię Bóg stworzył,
Nad wszystkie stworzenia na ziemi przełożył,
Na to, abyś jemu służył.

Zacne tobie dary Stwórca twój darował;
Dał ci rozum zdrowy, byś nim się sprawował,
Duszę dla nieba wychował.

Wydawca Dr. Ks. L. Otto. — Druk K. Prochaski. — Redaktor odpowiedzialny A. Wałach.